

XIX-Ho/1983

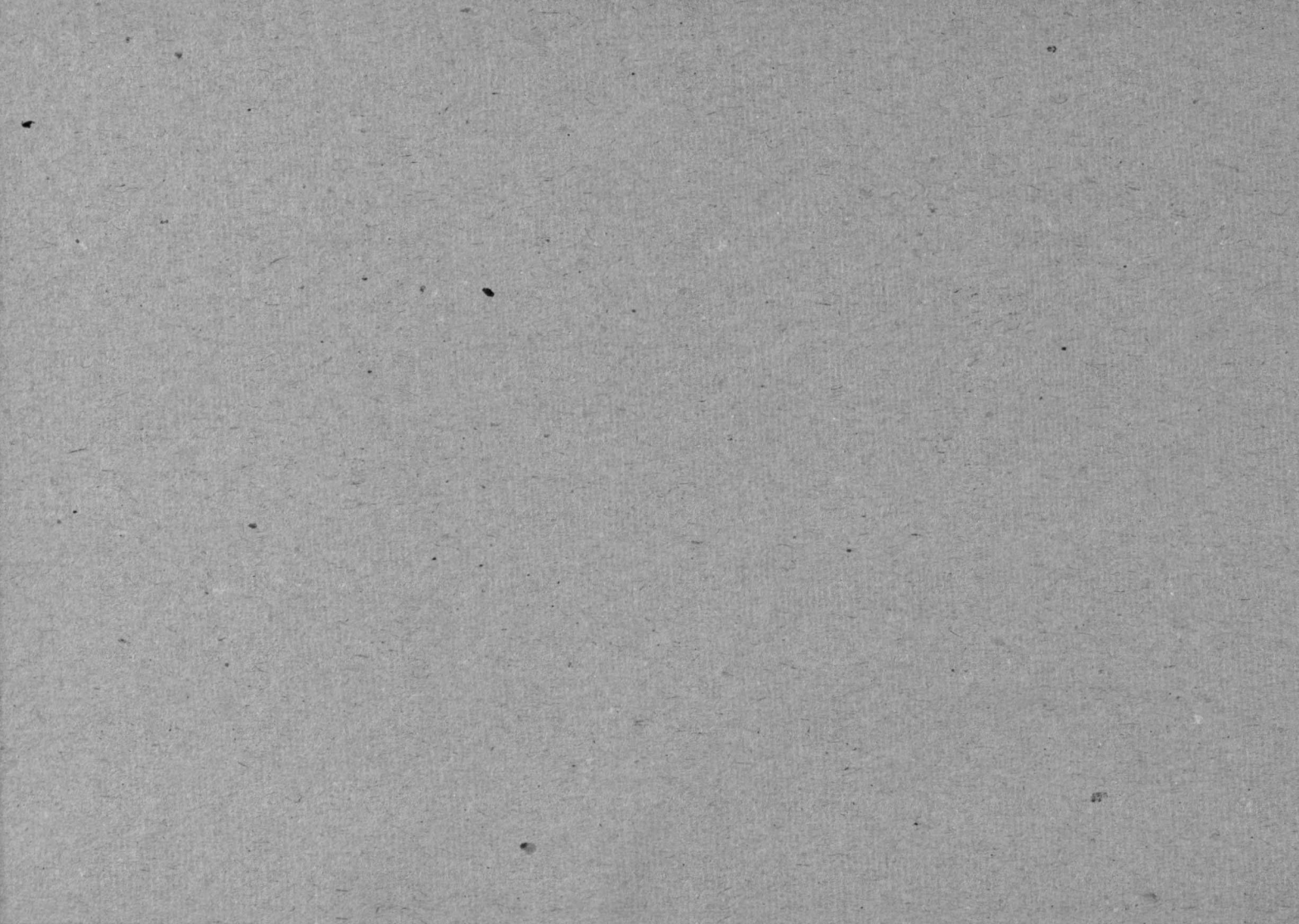
WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA POLSKA
DOKUMENTY
ŻYCIA
SPOŁECZNEGO
W RZESZOWIE

Wojewódzki Dom Kultury

250 //
3331



XI PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1983



Witamy Państwa na XI Przemyskiej Wiosnie Teatralnej. Tym razem wzbogaciliśmy ją o jeszcze jeden element, czyli program, który trzymacie państwo w ręku. Od kilku lat zamierzaliśmy zaopatrzyć gości Przemyskiej Wiosny Teatralnej w przewodnik po tej imprezie, nigdy jednak nie udało się tego zrobić z powodów czysto technicznych. Ze względu na fakt, iż jest to pierwszy opracowany przez nas program Wiosny nadaliśmy mu charakter (w pierwszej części) wspomnieniowo-dokumentacyjny. Będą Państwo mogli przypomnieć sobie m.in. zestaw wszystkich teatrów i wszystkich prezencji, które oklaskiwali przemyscy widzowie w ramach Wiosny Teatralnej.

Przy sporządzeniu tego swoistego przewodnika mieliśmy nadzieję, iż zaakceptujecie Państwo ten pomysł; ale chcemy również, aby dotarły do nas słowa krytyki i oceny niniejszego wydawnictwa. Oczekujemy więc na telefony i listy w Dziale Informacji, Wydawnictw i Dokumentacji Wojewódzkiego Domu Kultury w Przemysłu ul. St. Konarskiego 9 (tel. 35-50).

Przystępujemy do kolejnej Wiosny Teatralnej w nadziei, iż będzie ona przebojem dotychczasowych prezentacji. Odwiedzą nas w tym roku znane teatry stołeczne i pozawarszawskie ze swoimi najlepszymi spektaklami (ich omówienia zamieszczamy w dalszej części programu).

Dużo satysfakcji dostarczają nam coroczne stwierdzenia podkreślające rangę Przemyskiej Wiosny Teatralnej. Spotykamy się z nimi w czasie przedwiosennych pertraktacji z dyrekcjami teatrów. Przypuszczamy, iż duży wpływ na to mieli państwo, gorąco przyjmując i rżęście oklaskując wystawiane przez nas przedstawienia.

A przecież organizując I Przemyską Wiosnę Teatralną mieliśmy wiele obaw dotyczących właściwej koncepcji i ducha imprezy. Przeprowadziliśmy wtedy wielką akcję propagandową. W nocy rozlepialiśmy afisze, aby rano rozkrzyknęły się w oczach idących do pracy Przemyslan, o wielkiej teatralnej imprezie. Z tego powodu akceptacja była tak duża, że w celu zapewnienia dodatkowych miejsc zainstalowaliśmy w naszej sali widowiskowej tzw. dostawcze krzesła.

Chcieliśmy, aby popularność tej imprezy nie słabła i by nie znudził się Przemyslanom ten „Teatralny Maraton”. Zależy to w dużej mierze od nas — organizatorów, dlatego staramy się dostarczać Państwu co roku nowe wrażenia i wzruszenia.

I PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1973

3 — 10 VI 1973

- 3 VI E. Bryll „Na szkle malowane” — Teatr im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie
4 VI E. Bryll „A to ci wesele” — Kabaret „Jama Michalikowa” w Krakowie
5 VI A. Kreczmar „Hyde Park” — Teatr im. St. Żeromskiego w Kielcach
6 VI J. Abramow „Klik-Klak” — Teatr im. J. Osterwy w Lublinie
7 VI A. Baranga „Sól na perkusji” — Studencki Teatr Satyry w Warszawie
8 VI W. Szekspir „Romeo i Julia” — Teatr im. L. Solskiego w Tarnowie
9, 10 VI „Carewicz” — Teatr Muzyczny w Lublinie

II PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1974

2 — 8 VI 1974

- 2 VI S. Mrozek „Szczęśliwe wydarzenie” — Teatr im. J. Osterwy w Lublinie
3, 4 VI J. Podobiński „Genialny kamerdyner” — Teatr Muzyczny w Lublinie
5 VI M. Bałucki „Dom otwarty” — Teatr Polski w Bielsku-Białej
6 VI M. Pawlikowska-Jasnorzewska „Powrót Mamy” — Teatr im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie
7 VI S. Grochowiak „Okapi” — Teatr im. S. Żeromskiego w Kielcach
8 VI T. Bereza „Zamach” — Teatr im. L. Solskiego w Tarnowie

III PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1975

2 — 9 VI 1975

- 2 VI C. Odets „Złoty chłopak” — Teatr im. L. Solskiego w Tarnowie
3 VI D. Diderot „Kubuś Fatalista” — Teatr Nowy w Łodzi
4 VI S. Mrozek „Indyk” — Teatr im. S. Żeromskiego w Kielcach
5 VI Moliere „Szkola żon” — Teatr „Bagatela” im. T. Boya-Żeleńskiego w Krakowie
6 VI A. Osiecka „Łotrzyce” — Studencki Teatr Satyry w Warszawie
7 VI E. Redliński „Awans” — Teatr „Rozmaitości” w Warszawie
8, 9 VI G. Feydean „Pchła w uchu” — Teatr Muzyczny w Łodzi



IV PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1976

30 V — 8 VI 1976

- 30 V J. Abramow „Darz Bór” — Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie
31 V H. Bardziejewski „Misja” — Teatr Nowy w Warszawie
1 VI T. Williams „Słodki płak młodości” — Teatr „Bagatela” im. T. Boya-Zeleńskiego w Krakowie
2 VI T. Różewicz „Grupa Laokoon” — Teatr im. J. Osterwy w Lublinie
3 VI C. de la Parca „Niewidzialna kochanka” — Teatr im. S. Żeromskiego w Kielcach
4 VI A. Strindberg „Panna Julia” — Teatr im. L. Solśkiego w Tarnowie
5 VI T. Wieżan „Taka nasza robota” — Studencki Teatr Satyry w Warszawie
6, 7, 8 VI M. Małecki, W. Młynarski „Cień” — Teatr „Rozmaitości” w Warszawie



V PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1977

28 V — 6 VI 1977

- 28 V K. Krumlowski „Królowa Przedmieścia” — Teatr Fredreum w Przemyślu
29 V G. Gorin „Zapomnieć o Herostratesie” — Teatr Nowy w Warszawie
30 V E. Westphal „Te twoje chmury” — Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie
31 V Don Taylor „Egzorcyzm” — Teatr „Bagatela” im. T. Boya-Zeleńskiego w Krakowie
1 VI M. Sebastian „Bezimienna gwiazda” — Teatr im. L. Solśkiego w Tarnowie
2 VI S. Mrozek „Emigranci” — Teatr Nowy w Łodzi
3 VI Moliere „Don Juan” Teatr im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze
5, 6 VI W. Szekspir „Poskromienie złośnicy” — Teatr Rozmaitości w Warszawie



VI PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1978

21 — 28 V 1978

- 21 V R. Laško „Tato, tato sprawa się rypla” — Teatr Rozmaitości w Warszawie
- 22 V F. R. Hervé „Nitouche” — Teatr Muzyczny w Lublinie
- 23 V A. Fredro „Gwałtu co się dzieje” — Teatr Komedia w Warszawie
- 24 V E. Bryll „Na szkle malowane” — Teatr im. Solskiego w Tarnowie
- 25 V S. Mrozek „Emigranci” — Teatr Stary im. H. Modrzejewskiej w Krakowie
- 26 V J. Osborne „Miłość i gniew” — Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu
- 27 V J. P. Gawlik „Egzamin” — Teatr im. J. Osterwy w Lublinie
- 28 V M. Bałucki „Grube ryby” — Teatr Nowy w Warszawie

VII PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1979

26 V — 2 VI 1979

- 26 V E. Redliński „Wcześniak” — Teatr „Bagatela” im. T. Boya-Żeleńskiego w Krakowie
- 27 V Z. Nałkowska „Dom Kobiet” — Teatr Nowy w Warszawie
- 28 V J. Bresan „Przedstawienie „Hamleta” we wsi Giucha Dolna” — Teatr im. Bogusławskiego w Kaliszu
- 29 V G. Jarno „Krysia Leśniczanka” — Teatr Muzyczny w Lublinie
- 30 V A. Fredro „Śluby panieńskie” — Teatr im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze
- 31 V E. Szwarz „Nagi król” — Teatr Rozmaitości w Warszawie
- 1 VI S. Mrozek „Drugie danie” — Teatr Nowy w Łodzi
- 2 VI J. P. Gawlik „Tor” — Teatr im. L. Solskiego w Tarnowie

VIII PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1980

1 — 8 VI 1980

- 1 VI J. Kochanowski „Odprawa posłów greckich” — Teatr Ziemi Łódzkiej im. J. Tuwima w Łodzi
- 2 VI B. Mokrousov „Róża Wiatrów” — Teatr Muzyczny w Lublinie
- 3 VI J. Pietrzak „Znowu kabaret!!!!” — Teatr im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze
- 4 VI J. Krasieński „Wesele raz jeszcze” — Teatr Rozmaitości w Warszawie

- 5 VI S. Mrozek „Indyk” — Teatr Bagatela im. T. Boya-Żeleńskiego w Krakowie
- 6 VI Molière „Lekarz mimo woli” — Teatr Nowy w Łodzi
- 7 VI J. Rymkiewicz „Król Mięsopest” — Teatr Śląski im. S. Wyspiańskiego w Katowicach
- 8 VI M. Bulhakow „Mistrz i Małgorzata” — Teatr Dramatyczny im. J. Szaniawskiego w Wałbrzychu

IX PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1981

1 VI — 7 VI 1981

- 1 VI W. Rozow „Gniazdo głuszca” — Teatr Nowy w Warszawie
- 2 VI T. Kwiatkowski „Romek i Julka” — Teatr „Bagatela” im. T. Boya-Żeleńskiego w Krakowie
- 3 VI R. Planquette „Dzwony z Corneville” — Teatr Muzyczny w Lublinie
- 4 VI K. Wojtyła „Przed sklepem jubilera” — Teatr Dramatyczny im. J. Szaniawskiego w Wałbrzychu
- 5 VI J. Lutowski „Ostry dyżur” — Teatr Nowy im. G. Morcinka w Zabrze
- 6 VI G. Zapolska „Moralność Pani Dulskiej” — Teatr Ziemi Łódzkiej w Łodzi
- 7 VI Z. Skowroński „W czepku urodzona” — Teatr Komedia w Warszawie

X PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA 1982

29 V — 5 VI 1982

- 29 V J. Dobrowolski, S. Tym „Ciemny grylaż” — Teatr Rozmaitości w Warszawie
- 30 V Molière „Mizantrop” — Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu
- 31 V A. Strindberg „Ojciec” — Teatr Nowy w Warszawie
- 1 VI W. Młynarski „Wesołego powszedniego dnia” — Teatr Polski w Warszawie
- 2 VI K. Obidniak, J. Wędrychowski „Goście Hotelu du Parc” — Teatr im. J. Tuwima w Łodzi
- 3 VI E. Morris „Drewniana miska” — Teatr Nowy w Łodzi
- 4 VI W. Perzyński „Lekkomyślna siostra” — Teatr im. J. Osterwy w Lublinie
- 5 VI J. Strauss „Wesoła wojna” — Teatr Muzyczny w Lublinie

STANISŁAW BREJDYGANT — WYZWOLONY

Teatr Powszechny w Warszawie — Mała Scena

Reżyseria — Stanisław Brejdygant

Obsada:

Von Grodetzky	— Kazimierz Kaczor
Konrad	— Mariusz Benoit
Emilia	— Grażyna Marzec
Łączyński	— Olgierd Łukaszewicz

Stanisław Brejdygant ukończył studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim, oraz wydział aktorski i reżyserię filmową w PWSTiF w Łodzi. Odtwarzał m. in. takie role jak Hamlet, Ryszard III, Księżę Myszkini, Raskolnikow, oraz dubbingował tytułową rolę w telewizyjnym serialu „Ja Klaudiusz”. Próbował swych sił również jako reżyser teatralny, operowy, telewizyjny i filmowy, oraz scenarzysta.

„Wyzwolony” jest trzecim jego dramatem. Oto jak go ocenia S. Bratkowski: „Zdawałoby się też — przynajmniej przed paru laty — że nie można dziś serio napisać romantycznej dramy, a jeśli już, to tylko pełną goryczy, sarkazmu i grymasu autoironii, paszkwil wielkiego ducha na małość i przyziemność, na czerepy rubaszne zjadaczy chleba, co się sobie aniołami zdają. A tu masz, polski dramat romantyczny z całą jego petyką, sztafażem, intelektualnymi i fizycznymi rekwiizytami. Kto mógłby dziś pomyśleć, że da się znieść, przez cały spektakl, słowa zaczynające się od wielkich liter, metafory i symbole, cały czas forte, fortissime, pedał przyciśnięty bez sekundy uśmiechu, przymrużenia oka, bez kontrpunktu zwykłości i codzienności i tak tylko w końcu używanego w rzemiośle dramaturgicznym dla wydobycia patosu niedopowiedzeń)? A jednak się znosi, i słucha, i czeka na więcej, i zastanawia... (..) Ktoś, kto to puszczał na scenę, być może puszczał z wyrzutem sumienia, czytając z podejrzeniem, że wie o co Autorowi chodziło naprawdę, sądząc, że to po prostu budowla sformowana z niepochwytanych aluzji. Ale znając i zajmując się epoką przywołaną na scenie, spieszę go rozgrzeszyć: Autor wcale epoki nie nadużył. Ani listopadowej, ani styczniowej. (...)

Dramat romantyczny Brejdyganta wpisany w epokę romantyzmu, nie jest kabaretem aluzji. Podejmuje te sprawy z katalogu spraw „wiecznie polskich” (choć oby „polskich” do czasu), których romantyzm nie dopowiedział, czy nie dopowiedział bo siedział za granicą, czy dlatego, że nie zauważył, że mało istotne. Istotny wydaje się fakt, że romantyczna struktura sceniczna okazuje się strukturą żywą i nośną, w którą — jak w western czy sztafaż historyczny — wpisać można dziś moralitet polityczny, nie będący tylko pustą deklamacją wzniostych frazesów”.

ALFRED DE MUSSET — NIE IGRA SIĘ Z MIŁOŚCIĄ

Teatr na Woli

Reżyseria — Janusz Bukowski

Obsada:

Baron	— Przemysław Zieliński
Oktaw	— Wojciech Machnicki
Kamilla	— Anna Sobik (gościnnie)
Rozalka	— Krystyna Chmielewska
Bridaine	— Eugeniusz Kamiński
Błazjusz	— Krzysztof Kołbasiuk
Panna Pluche	— Danuta Nagórna

Alfred de Musset (1810—1857) francuski poeta i dramaturg romantyczny; autor kilku najznakomitszych sztuk XIX wieku i słynnej powieści „Spowiedź dziecięcia wieku”. Pierwszą jego sztuką „Noc wenecka” (1830) poniosła klęskę. W 1833 r. napisał „Fantasio” (wystawione po raz pierwszy w 1866 r.) i „Kaprysy Marianny” (wystawione w 1851 r. i „Nie igra się z miłością” (wystawiona w 1861 r.). Pierwszym sukcesem scenicznym Musseta było wystawienie komedii „Kaprysy” przez Theatre Francais w Paryżu w 1847 r. Wtedy też wystawiono komedie miłosne. W 1852 roku został przyjęty do Akademii Francuskiej. Na scenach polskich utwory Musseta grywane są często od 1867 roku. Polska premiera komedii „Nie igra się z miłością” odbyła się w Krakowie w 1872 roku pt. „Ostrożnie z ogniem” (Program Teatru na Woli).



KAROL WOJTYŁA — JEREMIASZ

Teatr Polski Bielsko-Cieszyn w Bielsko-Białej
Reżyseria — Marek Mokrowiecki

Obsada:

Jirmejahu (Jeremiasz)	— Adam Szymura
Baruch	— Jerzy Dziedzic
Joachim, judzki król	— Zbigniew Cieślak
Fasur, kapłan Jahwe	— Mieczysław Dembowski
Gamariasz	— Zdzisław Tymek
Elisama, pisarz	— Stanisław Kosmalewski
Sedecjasz, syn Hananiasza	— Ireneusz Ogrodziński
i inni	

Jeszcze jako uczeń gimnazjalny w rodzinnych Wadowicach Karol Wojtyła zaprzyjaźnił się ze starszym o dwa-ście lat Mieczysławem Kotlarczykiem i urzeczony jego wizją teatru. W nim też od wczesnej młodości pokładał nadzieje na wspólną w teatrze działalność. W pierwszym roku wojny jako student po pierwszym roku polonistyki, miał już za sobą „teatrowanie” na scenach szkolnych, obejmujące szeroki wachlarz — głównie polskiej — klasyki, a także staż w krakowskim Studio 39 (...).

Pokonanie trudności i przystąpienie do wspólnej pracy zajęło jeszcze półtora roku. Ale w tym czasie Karol „przygotowuje się”. Bo przecież studiuje, pracuje fizycznie, uczy się francuskiego, wiele czyta i pisze. Pi-sze wiersze i dramaty: „Dawid”, „Hiob”, „Jeremiasz” (...). Także podejmuje pewne próby teatralne i styka

się z Juliuszem Osterwą. Właśnie w kontaktach z Osterwą, (...) leżą źródła koncepcji teatru bliskiej Wojtyły i Kotlarczykowi. Tę koncepcję zaczęli realizować, gdy ten ostatni przybył do Krakowa w czerwcu 1941 r. i zamieszkał u Karola przy ul. Tynieckiej. Po rozmowie z Tadeuszem Kudlińskim, Teatr Rapsodyczny ukonstytuował się 22 sierpnia, obejmując poza Kotlarczykiem i Wojtyłą dwie polonistki — Halinę Królikiewicz i Danutę Michałowską, studentkę WSH Krystynę Dębowską oraz plastyka Tadeusza Ostaszewskiego (...).

Karol Wojtyła wziął udział we wszystkich siedmiu wojennych premierach Teatru Rapsodycznego, w latach 1941—44, a więc w 22 przedstawieniach i z górą stu próbach w warunkach konspiracyjnych. W ostatniej realizacji — „Samuela Zborowskiego” Słowackiego — miał rolę tytułową. W tym czasie był już studentem teologii (...).

Od chwili wyświęcenia Karola Wojtyły na kapłana, związki jego z Teatrem Rapsodycznym miały utrzymywać się na płaszczyźnie przyjaźni, działalności krytycznej, ale także do pewnego stopnia teatralnej. Na swej pierwszej placówce duszpasterskiej we wsi Niegowić założył teatr parafialny i stąd jeździł z młodzieżą do Krakowa na przedstawienia ukochanego Teatru Rapsodycznego. Wkrótce po przeniesieniu do parafii Św. Floriana w Krakowie, ks. Wojtyła chodził na wszystkie jego premiery, zrealizował też w całości rapsodycznej wenie, parateatralne odczytanie Ewangelii Męki Pańskiej w niedzielę pasyjną. (B. Taborski — Karol Wojtyła i Teatr Rapsodyczny, Tygodnik Powszechny 1981 r., nr 44). „Jeremiasz” jest to utwór młodzieńczy Karola Wojtyły pisany w okresie studiów polonistycznych (1940 r.). Autor cofa się w czasy Zygmunta III Wazy, aby w momencie klęski narodowej w czasie II Wojny Światowej nawiązać do klęski wcześniejszej — pod Cecorą. Protagonistami dramatu są Piotr Skarga i Stanisław Żółkiewski.

Jeremiasz tytułowa postać — prorok Starego Testamentu ukazuje się Skardze, po czym kaznodzieja przemawiając do tłumu powołuje się na te widzenia.

ALEKSANDER FREDRO — DAMY I HUZARY

Teatr Nowy w Łodzi

Reżyseria — Ludwik Benoit

Obsada:

Major		Wojciech Pilarski
Rotmistrz	pułku huzarów	Janusz Kubicki
Edmund, porucznik	na urlopie	Krzysztof Kaczmarek
Kapelan		Ludwik Benoit
Pani Orgonowa		Hanna Bedryńska
Pani Dyndalska	siostry Majora	Halina Sobolewska
Panna Aniela		Elżbieta Jasińska
Zofia, córka Pani Orgonowej		Danuta Rynkiewicz
Józia		Jolanta Buszko
Zuzia	służące	Grażyna Czapla
Fruzia		Teresa Macharska
Grzegorz		Marian Stanisławski
Rembo	stare huzary	Jan Kasprzykowski

„Damy i Huzary” należą do pięciu najlepszych komedii A. Fredry obok „Zemsty”, „Dożywocia”, „Męża i żony” i „Słubów panińskich”.

Fredro jako były żołnierz — uczestnik kampanii napoleońskiej nie miał trudności z rubasznym przedstawieniem postaci huzarów. W scenicznej historii tej sztuki na uwagę zasługuje inscenizacja Dam i Huzarów w Teatrze Ateneum w 1932 roku, w reżyserii Stanisławy Perzanowskiej, a podpisana na afiszu przez Stefana Jaracza. Było to pierwsze odstępstwo od tradycji przedstawiającej mundur i jego przedstawiciela w aureoli. Przesadna charakteryzacja i zdeformowane kostiumy wzbudziły wielkie kontrowersje. Postacie tej inscenizacji zostały zdenaturalizowane w granicach absurdu, co tworzyło atmosferę komedii dell'arte, rewii marioetek, czy też spektaklu kukielkowego. Major był starym bachmatem, Rotmistrz — wysłużonym ogierem Kapelan — wałachem, Porucznik — żrebakiem, a damy

stanowiły stadko drobiu: kura domestica, gęś megnifica, indyczka dolorosa.

Oburzony na takie przedstawienie Dam i Huzarów Grzymała-Siedlecki określił tę inscenizację za pomocą żartu słownego: koncepcja.

Inni recenzenci mieli pretensję o zubożenie wartości literackich utworu sprowadzonego do roli scenariusza. Bo też rubaszny język fredrowski jest bardzo istotnym elementem jego sztuk. On właśnie naznacza postacie we galerii pełne śmiesznych dziwaków.

Według Ignacego Chrzanowskiego (1917 rok) komizm sztuk Fredry wynika z trzech podstawowych zabiegów: 1) nagromadzenie rysów komicznych, 2) wyolbrzymienie poszczególnych rysów komicznych, 3) zatarg ko-

miczny. Jest on zdania, iż „Przed Fredrą nadaremnie by szukać komedii polskiej tej wielkiej sztuki skupienia komizmu; a po Fredrze czy ją się znajdzie, tak wielką przynajmniej? (...) Gdzie w całym komediopisarstwie polskim choć jedna komedia tak pełna życia i werwy komicznej, jak „Damy i Huzary”, „Nikt mnie nie zna” albo „Dwie bliźny”? Gdzie choć jedna tak komiczna postać jak Łatka albo Jeniakiewicz? Gdzie choć jedna komedia, któraby się plastyką charakterystyki i siłą komiczną mogła mierzyć z „Zemstą”, a poezją i wdziękiem ze „Ślubami panięńskimi”? Takich arcydzieł, jak te dwie komedie może nam pozazdrościć każda literatura europejska”.



Sławomir Mrozek autor Tango urodził się 26 czerwca 1930 roku w Borzęcinie koło Brzeska. W Krakowie złożył egzamin maturalny, a następnie podjął studia z dziedziny architektury i sztuk pięknych. Jednak szybko przerwał studia aby po debiucie w Przekroju rozpocząć pracę w redakcji Dziennika Polskiego. W roku 1953 debiutuje literacko za pośrednictwem dwóch oficyn wydawniczych: Czytelnika i Wydawnictwa Literackiego. W 1955 roku Dziennik Polski drukuje w odcinkach jego powieść „Małeńkie lato”. Następnie Mrozek zostaje współpracownikiem innych krakowskich pism: drukuje recenzje teatralne w Echu Krakowa, oraz redaguje satyryczną rubrykę „Postępowiec” w Życiu Literackim. Jako dramaturg Mrozek debiu-

SŁAWOMIR MROZEK — TANGO

Teatr Nowy w Warszawie
Reżyseria — Bohdan Cybulski

Obsada:

Młody człowiek czyli Artur — Janusz Cichocki
Eleonora, matka Artura — Ewa Wiśniewska
Stomil, ojciec Artura — Emil Karewicz
Osoba na razie zwana babcią, czyli Eugenia — Irena Kwiatkowska
Starszy partner, czyli Eugeniusz — Józef Pieracki
Partner z wąsikami, czyli Edek — Jerzy Bończak
Ala, kuzynka i narzeczona Artura — Małgorzata Drozd

tuje sztuką Policja wystawioną w 1958 roku w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. Za tym debiutem idą kolejne sztuki Mrożka wystawiane w kraju i za granicą (w Bostonie, Berlinie, Belgradzie). W 1963 r. Mrozek wyjeżdża do Włoch. Pod koniec lat sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych jego utwory mimo stałej obecności w wydawnictwach zagranicznych znikają z polskich scen i oficyn księgarskich. Renesans Mrożka datuje się od roku 1973. Jego sztuki są głęboko refleksyjne i szydercze, za co przyznano mu nagrodę Prix de l'humeur noir (Nagroda Czarnego Humoru).

W Przemysłu na Wiośnie Teatralnej oglądaliśmy już dwukrotnie (1975, 1980) Mrozkowego Indyka oraz Emigrantów (1978 r.).

W tym roku na XI Przemyskiej Wiosnie Teatralnej zobaczymy Tango S. Mrożka przedstawione przez aktorów Teatru Nowego w Warszawie. Posłuchajmy, co o sztuce i jej autorze powiedzieli krytycy:

„Mrożek — klasyk pokazuje nam świat obsceniczny w swerze duchowej. Bo to, że rodzina gra w karty z jakimś typem, że Mamusia żyje z nim od czasu do czasu, a Tatuś tworzy idiotyczne eksperymenty teatralne, że Ukochana mimo wspólnoty pokolenia — w ogóle nie ma pojęcia, o co Arturowi chodzi, że Eugeniusz toleruje w domu debila, który jego szczoteczki do zębów używa do czyszczenia butów — to wszystko rozgrywa się w sferze samego materialnego życia.

Mistrzostwo Mrożka polega na ukazaniu abscenticznosci duchowej tego towarzystwa, które widziane od zewnątrz mogłoby się wydawać nawet sympatyczne”.

(B. Schaeffer)

„Cytane filozoficznie „Tango” opowiada o dziejach wolności (...) Artur nie chciał zrozumieć (...) że absolutna wolność skazuje na absolutną samotność. Chcąc samemu stać się źródłem władzy i społecznego porządku,

Gabriela Zapolska —

MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ

Teatr Rozmaitości w Warszawie

Reżyseria — Marią Kaniewska



liczył obłudnie na rodzinę, która zapewni mu przywiązanie i miłość, jakie radykalnie zniszczył.

Edek nie ma już żadnych takich potrzeb. Bunt przeciw konsekwencji — a raczej przeciw wartościom, które ograniczają pragnienia jednostek — skończył się w pieczarze jaskiniowca”.

(Jan Błoński — Romans z tekstem, Kraków 1981, s. 230—231).

„Mrożek w Tango dokonał odważnej rzeczy. Spróbował mianowicie wskrzesić dramat idei (...).

Nie ma — mówi — we współczesnym świecie miejsca dla reformatorów i apostołów idei; decyzje dotyczące świata współczesnego nie należą do intelektualistów, a jego najważniejsze sprawy nie rozstrzygają się w sferze idei.

Sztuka Mrożka wpisuje się przez to na listę utworów poświęconych samotności intelektualisty we współczesnym świecie, podejmuje temat, który w literaturze dwudziestego wieku raz po raz powraca w różnych postaciach”.

(Andrzej Kijowski — Tango Profesora Przełęckiego, Dialog 1965, nr 11).

Obsada:

Dulska

Dulski

Zbyszko

Hesia

Mela

— Hanka Bielicka

— Witold Pyrkosz

— Piotr Garlicki

— Anna Sobik

— Hanna Bieniuszewicz

Juliasiewiczowa	— Maria Kalinowska
Lokatorka	— Wanda Majerówna
Hanna	— Wiesława Kwaśniewska
Tadrachowa	— Iwa Młodnicka
	— Magda Celówna
	— Halina Jezierska

Zapolska (1857—1921) ukończyła co najmniej 36 dramatów, libretto operowe i scenariusz filmowy. Dwudziestu dwóch dramatów, libretta i scenariusza nigdy nie wydrukowano. (...) Zapolska znana jest ogółowi jako autorka kilku dobrych komedii. Nawet wielu uczonych nie wie, że znaczna część jej spadku dramatopisarskiego to świadectwo grafomanii, czasem tak zawstydzającej, jak wierszowana tragedia o Samuelu Zborowskim. Dla historii teatru polskiego drugiej połowy XIX wieku istotnych jest ok. dwadzieścia jej dramatów. Ich wartości literackie są bardzo skromne. Dziełem sztuki słowa nie jest nawet „Moralność pani Dulskiej”. Znaczenie tych dramatów polega na czym innym. Najlepiej zrozumie je czytelnik, który choćby przelotnie zetknął się z dziejami teatru polskiego jako instytucji świata. (...) Długo uważano go w Polsce za rozrywkę, i to nie najbardziej godziwą, chociaż „dobrze prowadzony teatr” byłby nam jeszcze potrzebniejszy niż komukolwiek w Europie. Zapolska była pierwszym od długiego czasu dramatopisarzem, który naprawdę wiedział, co się w Polsce dzieje. Zawdzięczała to właśnie karierze teatralnej. Decydując się na pracę zawodową postanowiła zostać sławną aktorką i musiała ponosić następstwa swych ambicji. Musiała terminować tak jak terminowała wówczas większość naszych aktorów. Wobec braku szkolnictwa teatralnego przygotowanie do zawodu aktorskiego polegało wtedy na występowaniu w teatrach „prowincjonalnych”, i to nie tylko stałych, ale również wędrownych. Zapolska podjęła taką wędrowkę, wyjątkowo długą i pouczającą. Dość powiedzieć, że



lista miejscowości, które na pewno odwiedziła w latach 1882—1897, objęłaby ponad pięćdziesiąt miast i miasteczek. Nie podróżowała jako turystka. Warszawę i Lwów poznała „od przodu i od tyłu”. Najpierw jako dziedziczka magnackiej fortuny, która otworzyła przed nią salony, później osoba wykończona, której nie oszczędzono żadnego upokorzenia. Była to twarda szkoła; Zapolska przeżyła ją wbrew własnej woli, ale nie powinna jej być żałować (...)

Zapolska była również pierwszym od długiego czasu dramatopisarzem polskim, który przedostał się do wewnątrz nieprzeniknionego świata teatru. Występując na wszystkich stałych scenach polskich, poznała przede wszystkim jego rzeczywiste możliwości i potrzeby. Uzbrojona w takie doświadczenia, nie pisała książek, ale scenariusze, które aktorzy wyrwali jej nieraz spod ręki. (...) Nieraz bywała współreżyserem własnego dramatu. W „Małce Szwarcenkopf”, wydrukowaną później, a więc autorską wersję niektórych scen ustaliła z aktorami dopiero na próbie. Do takiej bliskiej i tak wszechstronnej współpracy z teatrem polskim doszedł przed nią jedynie Wojciech Bogusławski. Dawno nie spotykany poprzednio w naszym teatrze zasób wiedzy o życiu i rozpiętości doświadczenia teatralnego byłyby zresztą ciekawostką, gdyby nie użytek, jaki z niego zrobiła Zapolska. Jako dostawca aktualnie rozchwytywanego przez teatr repertuaru miała bądź co bądź poprzedników, którzy przetrwali próbę czasu.

Zapolska była naturą wyjątkowo niezharmonizowaną, skłóconą, pełną sprzeczności, toteż jej biograf może przytoczyć tyle dowodów jej bezinteresowności, ile znajdzie również na potwierdzenie jej oczywistej spekulacji na nastrojach widowni. Jest to jednak prawda, która nie zmienia faktu, że atmosferę naszego życia teatralnego po roku 1865 dopiero Zapolska doprowadziła do stanu wrzenia". (G. Zapolska — Dramaty, Wrocław 1960). Ten temperament Zapolskiej zdaje się potwierdzać K. Irzykowski, który oceniając „Moralność pani Dulskiej” pisze dość sucho i cierpko: „Dla kogo Dulka była rewelacją ten oczywiście musiał mówić o geniuszu Zapolskiej: ja takim sztukom mogę przyznać tylko wartość społeczno-pedagogiczną dla pewnych sfer. Pasją jej była nie żądza prawdy, lecz żądza kompromitowania swych wrogów”.

Jan Tomaszewski (wg V. Jacobiego) —

TARG NA DZIEWCZĘTA

Teatr Muzyczny w Lublinie
Reżyseria — Beata Artemska

Obsada:

Andrzej Chmielarczyk
Ksenia Górską-Rosińska
Bolesław Hamaluk
Krystyna Jarmułówna-Josicz
Eleonora Krzesińska
Ryszard Zarewicz
i inni

Jan Tomaszewski (ur. 27 VIII 1937 r. w Bydgoszczy) od 1945 r. związany jest z Trójmiastem, gdzie ukończył studia na wydziale elektroniki Politechniki Gdańskiej. Jego wykształcenie muzyczne ogranicza się do ukończonej klasy puzonu w średniej szkole muzycznej.



W latach 1956—1964 uprawiał jazz tradycyjny i swing. Współpracował z miejscowymi kabaretami i teatrykami studenckimi. Od 1956 roku zajmuje się muzyką profesjonalnie. W latach 1965—1971 prowadził zespół rozrywkowy rozgłośni PR w Gdańsku i dyrygował w Teatrze Muzycznym w Gdyni. Wtedy też powstały jego pierwsze musicale: Kaper królewski (1969), Boso ale w ostrogach (1969), Wielka aleja (1973), Noc nad Gopłem (1974). Tomaszewski jest również autorem

wielu popularnych piosenek i utworów instrumentalnych muzyki rozrywkowej.

„Targ na dziewczęta” jest opracowaniem przez Jana Tomaszewskiego operetki Wiktora Jacobiego pod tym samym tytułem. Wiktor Jacoby należał do mniej znanych twórców operetkowych. Zmarł w wieku czterdziestu lat (1921 r.) w Ameryce, odnosząc dwa światowe sukcesy operetkami Targ na dziewczęta i Sibill.



Zamykając program XI Przemyskiej Wiosny Teatralnej chcemy zaznaczyć zmiany jakie widać w porównaniu z pierwszymi tego rodzaju imprezami. Od 1973 roku uczyliśmy się nowych rzeczy, które następnie realizowaliśmy, mając nadzieję, iż wszelkie zmiany przyniosą satysfakcję widzom i nam — organizatorom. Staraliśmy się co roku sprowadzać inne teatry z innymi spektaklami; zawsze jednak dbaliśmy o wysoki poziom i dobrą obsadę aktorską.

Tym razem obniżyliśmy cenę karnetu w porównaniu z cenami biletów, traktując to jako bonifikatę dla stałych bywalców Wiosny, obniżyliśmy cenę biletów na godzinę 16.30 w porównaniu z ich ceną na drugi spektakl, wyposażamy widzów również w program — przewodnik po imprezie. Nowym pomysłem jest wprowadzenie pogotowia przedszkolnego dla dzieci tych rodziców, którzy zechcą obejrzeć Przemyską Wiosnę Teatralną.

Jeżeli nasuną się Państwu nowe pomysły i uwagi dotyczące organizacji tej imprezy, dzwońcie do nas.

CZEKAMY NA WASZE SPOSTRZEŻENIA!

